Opłacono ryczałtem.

Nr. 10. Kraków, Październik 1927. Rok IX.

MŁODZIEŻ POLSKA

Okólnik Związku Katol. Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diecezji krakowskiej.

Wychodzi raz na miesiąc.
Redakcja i Administracja:
Kraków, Ul. Wolska 6. Telef. 2820.

Prenumerata:
półrocznie 3 złote
dla Stowarz. zwiazkowych 1·50 zł.

BÓG — OJCZYZNA — CNOTA — NAUKA — PRACA.

Smutne cyfry.

Od dwudziestu wieków Kościół katolicki spełnia misyjny rozkaz Chrystusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody“. Tysiące i tysiące misjonarzy poszło za tym głosem, prowadząc nieprzeliczone szeregi dusz do przystani Prawdy i Zbawienia. Zdawałoby się, że po tylu wysiłkach, nie będzie już na kuli ziemskiej zakątka, w którymby Imię prawdziwego Boga nie było znane i chwalone.

Niestety! Jak smutny obraz przedstawia się naszym oczom. Patrzmy na Europę, która z Rzymu nieustannie czerpała ożywcze światło wiary, niesione przez niestrudzonych apostołów i misjonarzy, — tylko w południowej, zachodniej i środkowej części liczy większość katolików, podczas, gdy północ i wschód pogrążone w błędach protestantyzmu i odszczepieństwa. Ktoby pomyślał, że liczba katolików w Europie wynosi zaledwie 44%.

A za Bosforem, za Uralem! Na olbrzymich przestrzeniach Azji ledwie półtora procent katolików, reszta, to wyznawcy Konfucjusza, Buddy, Mahometa. Od morza Kaspijskiego do Japonji, od półwyspu Malakka, aż po biegun północny, nieprzeniknione ciemności błędów. Obszar pięć razy większy od Europy, a na tysiąc mieszkańców zaledwie 16 katolików. Nielepsze stosuki panują w Afryce. Od morza Śródziemnego do równika panuje Islam, dalej ku południowi panoszy się jeszcze bałwochwalstwo, nacechowane niezwykłem barbarzyństwem. Zaledwie 2% katolików liczymy w Afryce.

W Ameryce Południowej katolików jest 96%, w Północnej 34%, w Australji i Oceanji 22%. Ujmując tę smutną rzeczywistość w cyfry, otrzymujemy następujące wyniki:

Na 1 miljard 730 miljonów ludzi, mamy 320 miljonów katolików, 400 miljonów protestantów, schizmatyków i żydów razem wziętych, a reszta w przerażającej większości, tysiąca dziesięć miljonów — to poganie! Z górą miljard ludzi żyje w błędach pogaństwa i umiera bez Boga, zdala od jedynej arki zbawienia, jaką jest Kościół św. — Zaprawdę „żniwo olbrzymie!“

A iluż pracowników ewangelicznych poświęca się dziełu nawracania pogan?

Według obliczeń Areusa z r. 1923, na misjach w ścisłem tego słowa znaczeniu pracuje 13.285 misjonarzy, w tem 4.015 tubylców. Pokaźna to cyfra, lecz cóż to jest, wobec miljarda pogan. Przeszło 70.000 przypada na jednego misjonarza. Na normalne prowadzenie misyj trzebaby przynajmniej 100.000 misjonarzy. Jakaż znikoma liczba głosicieli prawdy!

Te suche cyfry przemawiają potężnej, niż jakiekolwiek inne wywody Któżby się wobec tego wzbraniał przyłożyć ręki do dzieła? Kto nie pośpieszy z gorącą modlitwą „Przyjdź Królestwo Twoje", zanoszoną codziennie do „Ojca", który jest w niebiesiech?..." Któż nie odmówi sobie drobnej przyjemności, by rzucić zaoszczędzony grosz na usunięcie nędzy duchowej i materjalnej tych miljonów?

Druhowie, wszyscy do dzieła misyjnego!!

Od Związku. Już w VII numerze „Młodzieży" b. r., podając sprawozdanie z **II. Dnia Misyjnego** w Krakowie, zachęcaliśmy i wzywaliśmy Stowarzyszenia do pracy misyjnej. Dziś ponawiamy to wezwanie. **Niech w październiku każde ze Stowarzyszeń poświęci jedno zebranie misjom.** Można je odbyć razem z innymi organizacjami katolickiemi w parafji; trzeba na nie zaprosić jak najwięcej gości. Materjał obfity w październikowych numerach pism wydawanych przez Zjednoczenie i w „Jednodniówce Misyjnej", którą w ostatnich dniach rozesłało Stowarzyszeniom Towarzystwo Młodzieży Misyjnej przy Zakładzie XX. Salezjanów w Krakowie.

Razem Młodzi!

„Razem młodzi do stopni ołtarza Św. Stanisława Kostki w dniu Jemu poświęconym, 13 listopada". Oto hasło naszego Święta Młodzieży Polskiej w tym roku. Do niego musimy dostosować całą naszą uroczystość.

Wydziały do pracy! Omówić znaczenie rzuconego hasła, zapalić niem druhów, zaznajomić z niem całą wioskę, miasto, parafję.

Hasło rzucone ma podwójne znaczenie. Jak corocznie, tak i obecnie, wzywa ono Was wszystkich, Druhowie, do oddania hołdu św. Stanisławowi, waszemu Patronowi. Wy macie obowiązek uczcić Waszego Niebieskiego Chorążego, ale powinniście pomyśleć i o tem, by za sobą do stopni ołtarzy pociągnąć całą młodzież męską na terenie waszej działalności. Niech „razem wszyscy młodzi Polacy oddadzą hołd i cześć swemu św. Opiekunowi".

Wydziały zawczasu muszą to obmyśleć i przygotować. Musicie sobie za punkt honoru postawić, by w waszej wiosce, czy miasteczku, nie było jednego młodego Polaka, któryby nie schylił w dniu 13 listopada czoła przed św. Stanisławem.

Jak to zrobić? Pomyślało o tem Zjednoczenie, pomyślał Związek. Macie gotowe programy uroczystości w „Praktycznej Instrukcji", możecie nabyć w Związku barwne, piękne afisze, wzywające młodzież do wspólnego udziału w uroczystości, możecie nabyć materjały do urządzenia akademji i t. d. Tylko trzeba zabrać się żywo do pracy.

Cała uroczystość powinna składać się z dwóch części.

Pierwsza część to nabożeństwo kościelne. A więc rekolekcje, nowenna, czy triduum, a przynajmniej wspólna Spowiedź i Komunja św. (obowiązkowa

dla druhów) na uroczystej Mszy św. W czasie Mszy św. odpowiednie kazanie, o które należy poprosić X. Patrona; może chór się popisze, jeśli nie stowarzyszenia waszego, to może parafjalny, czy Stowarzyszenia dziewcząt. Postarać się, by przed obrazem Św. Stanisława, wystawionym w którym z ołtarzy, paliło się światło cały dzień.

Część druga, to uroczystość poza-kościelna. Składa się na nią uroczysta Akademja zaraz po sumie, czy też wieczorem. Materjały dostarczy Wam na żądanie Związek. Pamiętajcie o niektórych ważnych rzeczach. W czasie Akademji urządzić uroczyste przyjęcie nowych druhów, połączone ze ślubowaniem. Na akademję zaprosić gości, przedewszystkiem rodziców, miejscową inteligencję i młodzież męską z parafji. W program akademji nie wolno wstawiać żadnych monologów, pantomin, takich sztuczek, jak np. „Żyd w beczce“. Program musi być podniosły i poważny. Nie wolno również urządzać tego dnia żadnych zabaw tanecznych.

Oprócz tych dwóch części w urządzeniu Naszego Święta, pamiętajcie wykorzystać ten dzień, jako propagandowy dla naszej organizacji. W tym celu należy przedewszystkiem wystąpić okazale. Zbiórka w sali stowarzyszenia. Naczelnik sportowy formuje dwójki, czy czwórki i wymarsz pod sztandarem do kościoła. W kościele druhowie stają nie pod chórem, ale przed głównym ołtarzem. Tak samo powrót w ordynku do sali. Pokażcie, że jesteście organizacją, a nie stadem baranów! O ile po Komunji św. jest wspólne śniadanie, można je urozmaicić poważnem przemówieniem, śpiewem i deklamacją.

Dla celów propagandy należy jeszcze wykorzystać nalepki i broszury o naszej organizacji. Nalepki do okien należy sprzedawać już tydzień przedtem pod kościołem. A więc ustawić stolik, uprosić do niego kogoś z patronatu i dwóch druhów w mundurach, którzy pomogą w sprzedaży tych nalepek do okien. Przy tym samym stoliku w dniu 13 listopada zorganizować sprzedaż znaczka (żetonów), „Głosów Katolickich“: Ratujmy młodzież (o stowarzyszeniach) i numeru listopadowego „Przyjaciela Młodzieży“. W większych parafjach, czy miastach można zorganizować zbiórkę uliczną. Tak zbiórka, jak sprzedaż znaczka powinny się odbywać w ten sposób, że kupujący wrzuca pieniądze do opieczętowanej puszki. Szczegółowy program tego wszystkiego musi być zawczasu dokładnie obmyślany i ułożony. Musi to zrobić Wydział stowarzyszenia, o pomoc może się zwrócić do miejscowych bractw (zwłaszcza do Róż młodzieży męskiej) i do miejscowych organizacyj katolickich.

Do pracy, niech się ziści nasze hasło: Razem młodzi!

Do wszystkich Przew. XX. Proboszczów i Patronów.

Xiążę Metropolita na prośbę Związku łaskawie zezwolił, by w czasie rekolekcji, nowenn, czy innych nabożeństw, ku czci św. Stanisława Kostki w miesiącu listopadzie mogło się odbywać błogosławieństwo Przenajśw. Sakramentem.

Stowarzyszenia a Koła Młodzieży.

Wbrew naszej zasadzie, by nie krytykować innych, ale intenzywnie pracować na własnem podwórku, musimy w okólniku poruszyć ten niezbyt miły temat stosunku Kół Młodzieży do Stowarzyszeń. Zmuszają nas do tego dwa wydarzenia z ostatnich dni.

Oto p. W. Styrylski na Walnym Zjeździe Kół Młodzieży w Nowym Sączu, zamiast zajmować się polepszeniem własnej pracy, napadł na pracę sekretarza Gen. Tarnowskiego Związku Młodzieży Polskiej (Stowarzyszeń), mówiąc, że on przez swą pracę i działalność ułatwia bolszewicką i komunistyczną robotę na wsi. To jeden fakt.

Prawie równocześnie wyszła w Krakowie „Jednodniówka polskiej akademickiej młodzieży ludowej“, broszura, w której grupa młodzieży (na fotografji 14 osób), współpracująca z Kołami, postanowiła zniszczyć stowarzyszenia. W Jednodniówce tej piszą, że stowarzyszenie „zamiast uczyć i wychowywać młodzież... wypacza młode umysły... szerzy ciemnotę, powoduje zacofanie... wnosi w młode pokolenia partyjną politykę, nienawiść wzajemną i t. p.“ Dlatego według tych panów akademików młodzież wiejska powinna się na stowarzyszeniach poznać, jak na chorobie i zastosować na nią skuteczne lekarstwo, założyć Koło Młodzieży.

Rozprawili się oni z księżmi, jako Patronami i wszystkimi, którzy w Stowarzyszeniach pracują. Księża, według nich „w sposób fanatyczny walczą przeciw wszelkim objawom postępu i chodzi im głównie o wpływy polityczne... a jeśli chodzi o metody walki z Kołami, to te nie grzeszą etyką“. Wszystkich, którzy w Stowarzyszeniach pracują, nazywa „Jednodniówka“ „wrogami ludu i młodzieży“. Dla lepszego zrozumienia celu „Jednodniówki“ trzeba dodać, że Małopolski Związek Młodzieży wiejskiej (Koła Młodzieży) udziela lokalu Polskiej Akad. Młodzieży Ludowej, (która Jednodniówkę wydała), że z pośród tej młodzieży bierze swoich instruktorów, że Jednodniówkę im nawet wyekspedjował, użyczając adresów (może nawet za własne fundusze wydrukował?)

Jakie stanowisko mamy zająć wobec tych dwóch wydarzeń? Jakie stanowisko ma zająć Związek, jakie stanowisko mają zająć druhowie?

Związek Katolickich Stowarzyszeń dziwi się bardzo temu postępowaniu Zarządu Związku Młodzieży Wiejskiej (Kół Młodzieży) i to postępowanie piętnuje, jako naprawdę szkodliwe dla pracy nad młodzieżą. Oddawna druhowie nasi skarżyli się na postępowanie Kół Młodzieży, bardzo często nieetycznie zwalczających Stowarzyszenia, a demoralizujących młodzież. Staraliśmy się wtedy tarcia łagodzić, nakazywaliśmy ustępować, składaliśmy wszystko na brak poważnych kierowników pracy. Dziś przekonujemy się, że i w Zarządzie Małop. Zw. Młodzieży Wiejsk. (Kół) nie lepszy duch. Na te zaczepki odpowie Związek nasz tem silniejszą pracą organizacyjną. Szkoda czasu na kłótnie, za wielkie pole naszej pracy, by nielicznych naszych pracowników zajmować takiemi wystąpieniami, jak Pol. Akad. Młodzieży Ludowej. To jest stanowisko Związku.

Druhowie powinni się zastanowić głębiej nad tem, co zaszło. Powinni roztrząsnąć zarzuty i stanąć w obronie swych świętych haseł, w obronie swych górnych ideałów, w obronie tych patronów i wicepatronów, księży i ludzi świeckich, którzy bezinteresownie pracują w Stowarzyszeniach, którzy kochają młodzież polską i dla jej wy-

kształcenia i wychowania poświęcają czas, zdrowie i pieniądze nieraz. Druhowie pokazać powinniście, że tych ludzi: waszych patronów i wicepatronów kochacie, że jesteście im wdzięczni za ich pracę. Zwołujcie po stowarzyszeniach specjalne zebrania dla zaprotestowania przeciw postępowaniu Małop. Związku Młodzieży Wiejskiej (Kół Młodzieży), a protesty przesyłajcie do Związku, by świadczyły, że młodzież polska ukochała ideę Stowarzyszeń. s. j.

W. F. i P. W.

Kursy instruktorskie w. f.

D. O. K. Nr V. zawiadomiło nas, że otwiera cztery kursy dla instruktorów wychowania fizycznego w okresie zimowym. Kursy będą trwały po 6 tygodni i odbędą się w następującym porządku:

I. (IV) od 1 października do 15 listopada 1927 r.

II. (V) od 16 listopada do 23 grudnia 1927 r.

III. (VI) od 5 stycznia do 15 lutego 1928 r.

IV. (VII) od 15 lutego do 31 marca 1928 r.

Na każdy z powyższych kursów możemy wysłać po 10 uczestników. Warunki przyjęcia: ukończony rok 18 (wyjątkowo przyjmuje się młodszych) i zdrowie fizyczne. Zgłaszający się druh musi się zobowiązać do pracy w stowarzyszeniu przez 2 lata. Wyżywienie i zakwaterowanie na koszt wojskowości. Kandydaci muszą sami postarać się o strój lekkoatletyczny. t. j. spodenki, koszulka i pantofle.

Zgłaszać należy uczestników jak najwcześniej przez Związek.

Instruktorzy p. w.

D. O. K. Nr V. przystąpiło do stworzenia t. zw. kadry półzawodowej, t. zn. kadry instruktorów p. w. i w. f.

Instruktorem może zostać każdy podoficer rezerwy z młodszych roczników (najstarszy 1902) z ukończoną szkołą podoficerską. W tym celu musi wnieść podanie o przyjęcie go do wojska polskiego z przydziałem do prac p. w. i w. f. do odnośnej komendy pułkowej z podaniem swym referencyj. Po przyjęciu zostanie on poddany okresowi próbnemu 2—5 miesięcy. W tym czasie będzie pobierał należytości szeregowego niezawodowego (umundurowanie, wyżywienie, względnie relutum i żołd), osobno będzie płatnym za prowadzenie p. w. w hufcu stowarzyszenia przeciętnie po 2 zł. za godzinę pracy.

Ponieważ ważnem jest, by hufce p. w. w stowarzyszeniach były prowadzone przez odpowiednich instruktorów, prosimy XX. Patronów i Wydziały, aby skorzystali z tej sposobności i postarali się o własnych instruktorów.

Co słychać w Związku?

Rekolekcje zamknięte.

Myśl urządzenia rekolekcji zamkniętych dla druhów, od trzech lat ciągle poruszana, nareszcie spełniła się. W dniu 13 sierpnia popołudniu na małym przystanku w Kleczy Dolnej wysiadła z pociągu, jadącego z Kalwarji, mała grupa druhów. Odrazu się poznali po odznakach i na wszystkich ustach jedno znalazło się pytanie: „Na rekolekcje" i jedna odpowiedź: „Tak". Było ich ledwo kilku — ruszyli do klasztoru XX. Pallotynów w Wadowicach na Kopcu. Tam jednak wnet liczba się powiększyła. Niektórzy nadeszli z Wadowic, inni przybyli piechotą. Razem znalazło się ich 32 druhów z 17 stowarzyszeń: Kuś Władysław i Figula Tad. z Czernichowa, Kałłoniak Alojzy i Polański Stan. z Jaszczurowej, Dubiel Fr. i Praciak Stan. z Jaworznia, Dużniak Jan i Korzenkiewicz Jan z Kóz, Grabiec Wład. i Dyrda



Uczestnicy rekolekcyj zamkniętych.

Ben. z Makowa (opuścili ostatnią naukę), Niżnik Jan z Lubnia, Syc Jan i Wójcik L. z Osieka, Gawlik Stan. z Podgórza, Mól Feliks i Tyrala Wład. z Ręcznej, Pochopień Stan. ze Stryszawy, Maniak Jan i Mameń Fr. ze Spytkowic koło Zatora, Wąsek Eryk, Kozik Henryk i Mlak Michał ze Stryszowa, Nesal Ludwik, Kadela Jan i Kaplon Józef z Tarnawy koło Suchej, Frączek Piotr z Tomic, Krupa Kasper i Kwarciak Fr. z Witanowic, Kania Fr. i Łyczek Adolf ze Zebrzydowic i Materla Karol z Żywca.

Rekolekcje rozpoczęły się wieczorem uroczystem „Veni Creator" i błogosławieństwem Przenajśw. Sakramentem. Udzielał rekolekcyj X. Tomasz Macior, Pallotyn z Warszawy. Druhowie przez trzy dni, w zupełnem milczeniu, z Bogiem tylko rozmawiając, zastanawiali się nad słuchanemi naukami, budując sobie zasady życiowe, umacniając się do walki ze złem, hartując swój charakter. Pamięć tych nauk, tych wspólnych nabożeństw i modlitw zostanie im na całe życie. Ta praca duchowa wewnętrzna nad sobą przyniesie zawsze obfity plon. Zakończono rekolekcje również błogosławieństwem Przenajśw. Sakramentem we wtorek 16 sierpnia o g. 4-tej popoł. — Druhowie-uczestnicy rozjechali się do domów, ponieśli do Stowarzyszeń i wiosek swych zapał do pracy dla sprawy Boga i Ojczyzny.

Odprawy okręgowe.

Okręg wadowicki miał swoją odprawę dnia 25 września. Odprawa rozpoczęła się nabożeństwem w kaplicy Matki B. Nieustającej Pomocy w kościele parafjalnym w Wadowicach. O g. 9-tej na górnej sali Sokoła otwarł obrady sekretarz jeneralny przy uczestnictwie 44 druhów i p. Wicepatrona z Frydrychowic, Jesionka. Odprawa wykazała piękny rozwój stowarzyszeń w okręgu wadowickim, pomimo że brak im sekretarza okręgowego. Po sprawozdaniach z działalności, omówiono potrzeby stowarzyszeń i ułożono program pracy. Szczególna dyskusja rozwinęła się na temat p. w. i w. f., oraz Święta Młodzieży. Referat ideowy o pracy nad charakterem w stowarzyszeniach wygłosił sekretarz jeneralny.

Cześć druhom z Wadowickiego za ich dzielną pracę. Brakło na odprawie wydziałów z Wadowic-miasta (nieczynne), z Targanic i Brzezinki (czy tak do serca wzięliście sobie dopisek o śpiochach w rozkazie odprawy?)

Okręg kalwaryjski.

Odprawa odbędzie się dnia 16 października o g. 2-giej popołudniu w sali Sokoła w Kalwarji. Na porządku dziennym sprawozdania z dotychczasowej pracy (odczytanie pisemnych sprawozdań), program pracy na IV. kwartał, organizacja w. f. i p. w. O ile możności niech stawią się wszyscy członkowie wydziałów stowarzyszeń z całego okręgu.

Ogłoszenia Związku.

1) Zwracamy uwagę XX. Patronów i Wydziałów na ogłoszone powyżej kursy dla instruktorów wychowania fizycznego i na zaciąg do kadry półzawodowej. Prosimy tego nie lekceważyć i wykorzystać.

2) Do Związku przyjęte zostały na posiedzeniu Wydziału Głównego dnia 26 września b. r. nowo Stowarzyszenia: Stare Bystre, Wróblówka (obydwa wydzielone ze Stowarzyszenia w Czarnym Dunajcu), Brzezinka, Szaflary, Jaszczurowa, Biórków, Skawina, Rabka, Wola Duchacka i Prokocim.

3) Do dzisiejszego numeru załączamy: Instrukcję praktyczną urządzenia Święta młodzieży, karty reklamowe listopadowego numeru „Przyjaciela Młodzieży“, kartki zamawiające „Przyjaciela Mł.“, kartki reklamowe nowych wydawnictw „Ostoji“, które można zamawiać w Związku.

4) W miesiącu sierpniu bardzo wielu XX. Patronów, przeniesionych na nowe placówki, musiało opuścić Stowarzyszenia. Wszystkim im w imieniu Stowarzyszeń i Związku dziękujemy za dotychczasową pracę i prosimy, by na nowych placówkach szerzyli naszą organizację.

5) Zwracamy uwagę na zmieniony układ „Młodzieży Polskiej“. Zamiast rubryki „Z życia Stowarzyszeń“ wprowadzamy dział: „Listy druhów“ i będziemy w nim drukować, o ile to będzie możliwem, w całości listy druhów, podające już to wiadomości z życia Stowarzyszeń, już to omawiające zagadnienia ideowe lub organizacyjne. Prosimy druhów o liczne a zwięzłe listy. Niech ten dział okólnika będzie odbiciem wiernem waszych prac i zmagań się w służbie dla Boga i Ojczyzny.

Na Swięto Młodzieży.

X. A. Rogórz: „W górę serca“, wyd. II.	zł.	1.80
X. Stan. Grzęda: „Co wzgórę jest miłujcie“	zł.	5.00
Fr. Gilewski: „Wielka idea — wielki cel“	zł.	1.80
Jednodniówka Kom. Jub. św. Stanisława Kostki	zł.	0.40
X. A. Łobczowski: Nowenna do św. Stanisława Kostki . .	zł.	0.40
X. Badeni: „Św. Stanisław Kostka“, brosz. 80 gr., opr. . .	zł.	2.00
X. Badeni: Nowenna do św. Stanisława Kostki:	zł.	0.20
X. Bratkowski: Najśw. Sakrament w życiu św. Stanisława Kostki	zł.	0.35
X. St. Maciątek: Wesołych Świąt! — opowiadania z życia św. Stanisława Kostki	zł.	1.50
Zbigniew Topór: „Święto Młodzieży“	zł.	0.90
Eremus: „Św. Stanisław Kostka“	zł.	1.20
„ „Razem młodzi“	zł.	1.50
Zbigniew Topór: „Dwaj bracia“, wyd. III.	zł.	1.30
W. Alp.: „Do większych ja rzeczy urodzony“, wyd. II. . . .	zł.	1.20
C. Wolniewiczówna: „Lipa św. Stanisława“	zł.	1.10
Jan Art: „Noc błogosławiona“	zł.	0.50
X. K. Piotrowski: „Za głosem Bożym“	zł.	1.00
X. Wł. Wojtoń: „Ziemski Anioł“	zł.	0.30
Z. Kossak-Szczucka: „Na drodze“	zł.	1.00
F. Nowowiejski: „Chorąży niebieski“, 2 gł. po 30 gr. part. .	zł.	2.50
„ „ „O przyczyń się“, 2 gł. po 30 gr. part. . .	zł.	2.50
„ „ „O Stanisławie, Patronie!“ 2 gł. . . .	zł.	1.00
„ „ „Hej do apelu!“ 2 gł. po 20 gr.	zł.	1.00
„ „ „My chcemy Boga“ na 1, 3 lub 6 gł. 30 gr, part.	zł.	3.00
X. Fr. Walczyński: „Pieśni do św. Stanisława“ na 2 gł., part.	zł.	1.00
X. Fr. Walczyński: „Msza polska“ na 2 gł. part.	zł.	1.50
Afisze trójbarwne, ogłaszające obchód	zł.	0.25
Żetony dwukolorowe na zbiórkę publiczną	zł.	0.05
Nalepki trójbarwne, zamiast iluminacyj	zł.	0.10
Obraz św. Stanisława Kostki	zł.	1.00
Obrazki św. Stanisława Kostki (małe)	zł.	0.15
Pocztówki „Gotów“, serja (8 sztuk)	zł.	1.00
Medaliki św. Stanisława Kostki (aluminjowe)	zł.	0.10

Listopadowego Przyjaciela Młodzieży powinien zakupić każdy druh!

Wydawca w zastępstwie Związku i redaktor odpow.: X. Stan. Pankiewicz.

CZCIONKAMI DRUKARNI „GŁOSU NARODU“ W KRAKOWIE